

GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 19 Sierpnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 227.

Nota pokojowa papieża.

Niejednokrotnie już w toku wojny obecnej zwracał się papież z przedstawieniami do rządów państw wojujących, monitował lub prosił, pragnąc użyć cierpiącej ludzkości; wszelkie jego dotychczasowe jednak wystąpienia nosiły wyraźne piętno jakiegoś niezdecydowania, będącego prostym wynikiem stosunku, w jakim się papieństwo od lat kilkudziesięciu znajduje do większości mocarstw europejskich.

Dopiero ostatnia nota pokojowa nosi charakter pośrednictwa pokojowego w poważnym stylu.

Ostateczna w tym względzie decyzja zależna jest naturalnie od rządów państw wojujących, jednak pewną rolę odgrywa i osoba pośrednika oraz realne warunki pokojowe. Nie należy zresztą ignorować i tego, iż gdyby nawet ta propozycja, jak i tyle innych, chybiła celu, to jednak nie zostanie ona zapomniana i może na przyszłość strony zainteresowane odpowiedni z niej uczynią użytek.

Powody, dla których Stolica apostolska zdecydowała się na wystąpienie obecne, są natury dwojakiej. Pierwszym jest wzgląd moralny; historia musiałaby mieć za złe głowie kościoła katolickiego, który tak wybitną odegrał w dziejach świata rolę, gdyby zaniedbała ona swych obowiązków stania na straży moralności ludzkiej. Jako prosty wynik zasad chrześcijańskich już pośrednictwo pokojowe miałyby swe należyte umotywowanie; nie wchodząc nawet w treść chrześcijaństwa, musimy orzec, iż skoro jest ono idea, a papież idej reprezentantem, przejawienie się jej w tak wielkim momencie historycznym jest nieuniknioną, naturalną koniecznością. Aczkolwiek ostatnie lat dziesiątki bogate były w przykre dla Kościoła ciosy, aczkolwiek nawet i władza jego duchowna z jednym musiała się pogodzić uszczerbkiem, jednak wpływ papieski na miljonowe rzesze katolickie nie ma jeszcze równego sobie. To też Watykan jest taką siłą moralną, z którą się liczyć muszą wszystkie rządy.

Drugi wzgląd, który zachęcił papieża do podjęcia kroków pokojowych, posiada charakter wybitnie polityczny.

Bezpowrotnie minęły już wieki wszechpotężnej władzy papieskiej, kiedy słowo z Rzymu padłe, strącało monarchom z głów korony, decydowało o losie krajów i narodów. Stosunki polityczne Europy i jej poziom kulturalny czynią już niemożliwymi powrót czasów Grzegorza VII, który dyktował historję. Wprawdzie wiek XVI-y i dalsze, znowu wzmocniły znaczenie międzynarodowe papieństwa, już jednak w mniejszym o wiele stopniu: o ile wiek XI-y był okresem predominacji Rzymu, o tyle pierwsza połowa wieków nowych była erą równowagi w stosunkach Rzymu do mocarstw katolickich.

Wielka rewolucja francuska zapoczątkowała zupełne usunięcie Watykanu od steru dziejów, które ostatecznie zakończyło powstanie zjednoczonych Włoch.

Dzisiejsze stanowisko Stolicy apostolskiej w stosunkach jej do państw, niezwykle ważne dla prawdziwego zrozumienia przedsięwziętych przez papieża kroków pokojowych, można ująć w sposób następujący: podczas procesu zjednoczenia Włoch, kiedy papieżowi odjęty został charakter zwierzchnika państwa kościelnego, a Rzym z stolicy państwa tego stał się stolicą włoską,

rząd włoski zagwarantował*) jednak Watykanowi zupełną niezależność polityczną od Włoch. Tak więc papież każdorazowy nie jest poddany włoskim, zarówno jak i nie jest poddany żadnego państwa. Zastrzeżone są dlań natomiast prawa, przysługujące zwykle tylko naczelnikom rządów: przysługuje mu tedy np. aktywne i pasywne prawo poselskie; z drugiej strony nie posiada on prawa reprezentacji na kongresach międzynarodowych.

Umowy jego z rządami państw, t. zw. konkordaty, nie podlegają normom prawa międzynarodowego i t. d.

Słusznym tedy zda się być to ujęcie istoty władzy papieskiej, iż jest ona raczej przedmiotem, niż podmiotem prawa międzynarodowego. Watykan jest więc wyposażony w pewne przywileje nie z prawa własnego, lecz na mocy umów, jakie z sobą państwa poszczególne zawarły.

Stolica apostolska nie uznaje praw gwarancyjnych, lecz siłą konieczności, wobec zgodnego stanowiska wszystkich innych państw, które gwarancje te uznaniem swym umocniły, musi się w praktyce do nich stosować.

Tym nie mniej Watykan nigdy nie rzekł się swych praw politycznych i nota pokojowa może być rozpatrywana z tego punktu widzenia. Katolicka „Germania“ podkreśla, iż papież wystąpił tu już nie jako głowa kościoła, lecz jako neutralny swaren. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż gdyby pośrednictwo zostało przyjęte, wówczas stanowisko międzynarodowe papieża znacznieby się polepszyło.

Watykan musiałby być reprezentowany na przyszłym kongresie pokojowym, ba, odgrywałby tam nawet rolę gospodarza, zabierałby głos w najważniejszych sprawach polityki światowej. W ten sposób zostałby mu znowu przywrócony charakter subyektu prawa międzynarodowego, równego wszystkim innym państwom.

Byłoby to równe całkowitemu zwycięstwu Kurji nad prawami gwarancyjnymi. Wprawdzie prasa katolicka oddawa już akcentuje konieczność poddania rewizji kwestji papieskiej na przyszłym kongresie, jednak wyjście powyższe byłoby dla Kurji najlepsze. Nie dziw tedy, iż dołożyła ona wszelkich starań, by kroki jej cel pożądanym osiągnęły.

Czynnikiem w tym względzie decydującym są naturalnie warunki, jakie papież w nocie swej przedłożył. Dotychczas jeszcze nie umiała tego uczynić żadna propozycja ze strony odpowiedzialnej, jeśli nie brać pod uwagę ogólnikowych określeń w rodzaju „bez aneksji i odszkodowań“, które w istocie rzeczy można bardzo rozmaicie tłumaczyć; cała trudność zagadnienia polega na tym właśnie, aby opracować warunki, możliwe do przyjęcia przez obie strony, łącząc się z istniejącym stanem rzeczy, zarówno militarnym jak i gospodarczym państw wojujących, z ich siłami na przyszłość, wreszcie z ich celami i dążeniami. Napozór dziwne, a wielokrotnie już czynione oświadczenia ze strony wytrwałych polityków różnych krajów, iż daną chwilę uważają za jeszcze nieodpowiednią do rokowań pokojowych, należy rozumieć właśnie w ten sposób, iż nie mogą oni jeszcze pogodzić rozlicznych sprzeczności, zachodzących w powyżej wymienionych stosunkach. Papież uważa, iż rozwiązał zagadnienie to, od którego zależą dalsze losy ludzkości. Nie wyczerpuje on wszystkich kwestji, owszem, szkicuje jakby tylko przyszły traktat pokojowy, pozostawiając kontrahentom wypełnienie konturów.

Jak już rzekliśmy, zależy powodzenie akcji od stanowiska rządów, które narazie

*) Prawo o gwarancji z dnia 13 maja 1871 roku.

nie da się jeszcze określić. Niektóre pisma uważają za dobry prognostyk to, iż delegatom socjalistów angielskich odmówiono paszportów na konferencję, bowiem rząd angielski bardziej ma dowierzać wytrawnej dyplomacji watykańskiej, niż niebezpiecznej nieco konf rencji, której uchwały przy tym mogą być dla wszystkich wogóle rządów nieprzyjemne.

Nie można nawet mówić jeszcze o opinji poszczególnych krajów wojujących, bowiem opinja ta jest bardzo niejednolita i zależy od programu poszczególnych partji.

Jeśli weźmiemy choćby prasę niemiecką, to uderzy nas fakt, iż podczas gdy organy centrowe i lewicowe upatrują w nocie papieskiej wiele odpowiedników do propozycji pokojowych niemieckich oraz do ostatniej rezolucji parlamentu niemieckiego i tuszą, że nota nie przebrzmi bez echa, pisma prawicowe uważają propozycję za wprost niebezpieczną dla przyszłości państwa niemieckiego, ostrzegając rząd przed czynieniem nieostrożnych kroków.

Podobnie ma się rzecz i w Anglii, gdzie opinja publiczna podzieliła się na dwa obozy, przyczem ciekawym jest fakt, iż bardzo wróg dla Niemiec zwykle usposobiona „Westminster Gazette“ zmieniła front zupełnie.

Najbliższe dni przyniosą zresztą zapewne ostateczne rozwiązanie kwestji noty. Bez względu na rezultat, odpowiedzi poszczególnych rządów będą poważnym przyczynkiem do sprawy postawienia pokoju na trwałym gruncie.

N.

Wzrastające wrzenie we Francji.

Obraz prawdziwego nastroju we Francji daje pewien szwajcar, stojący b'isko sfer francusko-szwajcarskich. Obraz ten osnuty jest na opowiadaniach licznych dezertów francuskich i maluje dosadnie obecny stan rzeczy we Francji. Odłam międzynarodowo-rewolucyjny socjaldemokracji, jak oświadcza szwajcarski interlokutor, ogromnie w ostatnich czasach zyskał na wpływach. Nietylko większość robotników miejskich, lecz także i większość drobnej burżuazji, jak również i ludność wiejska stoi dzisiaj na gruncie międzynarodówki. Pragnienie pokoju jest ogólnem i naród ze zgrozą myśli o możliwości kampanji zimowej.

Nastrój w armji jest nadzwyczaj zły. W dywizjach piechoty 5, 36, 154 164, miały miejsce zaburzenia, w czasie których żołnierze opierali się iść znowu na front. Już od wielu tygodni nie bywają udzielane urlopy do Paryża, aby ukryć przed stolicą panującą na froncie upadek ducha. Ludność usiłowała wielokrotnie niedopuszczyć do odjazdu pociągów wojskowych, gdy jednocześnie żołnierze głośno złorzeczyli przeciwko wojnie. W Nicei i Paryżu znowu doszło do starcia między wojskami. Francuska armja poniosła takie ogromne straty, że wątpliwem jest, czy znajdują się rezerwy na ich pokrycie.

Dezercja tak się w ostatnich miesiącach wzmogła, że kierownictwo wojskowe zniewolone zostało do zastoso-wania kary śmierci za dezercję. Tylko na krótką chwilę poprawiła nastrój wśród armji wiadomość, że Ameryka stanęła po stronie koalicji. Dzisiaj już panuje powszechne przekonanie, że i ta pomoc nie przyniesie pożądaných rezultatów, ponieważ przyszła za późno. W szerokiej kołach panuje przeświadczenie, że po ciągach tej wojny Francja będzie musiała leczyć się dziesiątki lat

i że przedłużanie tej wojny leży już tylko w interesie Anglii.

Zainscenizowana przez socjalistów i pacyfistów propaganda pokojowa zdaje mimo surowych zakazów, szczególnie podatny grunt w narodzie.

Codziennie odbywają się aresztowania setek ludzi w takich wielkich miastach, jak: Paryż, Lyon, Marsylja, Nicea za rozpowszechnianie odezw i ulotnych pism, skierowanych przeciwko wojnie; mimo to propaganda nie słabnie.

Wieści z Rosji.

Widoki urodzajów w Rosji.

Podług „Rieczy“ ministerjum agrowizacji dało następujące oświadczenie, co do widoków urodzajów w europejskiej Rosji:

Urodzaj żyta: w 3-ach powiatach dobry, w 32-ach—więcej jak średni, w 180—średni, w 60-ciu—mniej jak średni, w 80-ciu—zły a w 25 powiatach żyto zupełnie przepadło.

Urodzaj owsa: w jednym powiecie bardzo dobry, w 29—więcej jak średni, w 156—średni, w 61—mniej jak średni a w 32—zły.

Urodzaj jęczmienia: w 30 powiatach więcej jak średni, w 108—średni, w 51—mniej jak średni a w 15—zły.

Urodzaj pszenicy: w 24 powiatach więcej jak średni, w 100—średni, w 31—mniej jak średni a w 10—zły.

W Syberji widoki na urodzaje, zwłaszcza żyta, zapowiadają się znacznie lepiej.

Żydzi w Rosji.

Will Thorne, jeden z trzech delegatów robotniczych, wysłanych przez rząd angielski do Rosji, oświadczył po swoim powrocie przedstawicielowi pisma londyńskiego „Justice“ co następuje:

„Żydzi liczenie są reprezentowani w radach robotniczo-żołnierskich, a w niektórych z nich stanowią nawet większość. Zdaje się, że są oni zwolennikami pokoju za wszelką cenę. Żydzi przyznawali otwarcie, że nie można od nich oczekiwać, ażeby mieli brać udział w walce przeciwko swym braciom z Austro-Węgier i Niemiec, którzy przez swoje rządy zmuszeni są do walki przeciwko koalicji.

„Oznacza to zajęcie stanowiska, które bezwątpienia przynosi rządowi demokratycznemu bezwzględna szkodę militarną w porównaniu z rządami autokratyczno-militarystycznymi.“

Mikołaj II właścicielem domu w Berlinie.

Z powodu rewizji różnych tytułów i praw własności, przysługujących b. rodzinie panującej w Rosji, aby przy tej sposobności uczynić podział pomiędzy własnością państwa a własnością osobistą Romanowów, uczyniono ciekawe odkrycie. Mianowicie, że obecna ambasada rosyjska w Berlinie na ul. Pod-Lipami, którą dotąd uważano za rosyjską własność państwową, jest w istocie prywatną własnością cesarską. Z ksiąg hypotecznych m. Berlina okazuje się, że gmach wspomniany nabył cesarz Aleksander II, dziań obecnego eks-cesarza, z własnych funduszy i przeznaczył na użytek ambasady rosyjskiej. Wartość obrzymiej tej posesji ocenianą na 10 do 20 milionów marek, a prawnymi właścicielami są potomkowie nabywcy, w pierwszym zaś rzędzie eks-cesarz Mikołaj II.

Wieści z Austrii.

Zniesienie konfiskaty majątku.

Pisma praskie donoszą: Skutkiem amnestji, zniosła prokuratorja w Pradze zarządzoną poprzednio konfiskatę ma-

W życiu codziennym cyfry podobne przechodzą wszelkie pojęcia, można więc je objąć umysłem tylko przy pomocy miary porównawczej. Szóstą część miliardów marek oznacza się ot tak sobie jedną szóstką i dziesięciu zerami. Obliczona w dwudziestomarkowych sztukach suma ta potrzebuje 3 miliardy takich złotych sztuk, z których każda jest 2 milimetry gruba i 20 milimetrów — w przecięciu.

Gdybyśmy potożyli te 3 miliardy sztuk obok siebie, toby one zajęły linię długości 60 miliardów milimetrów, czyli 60,000 kilometrów. Objętość całej kuli ziemskiej zajmuje około 40,000 kilometrów. Na pytanie, jaką przestrzeń powierzchnię ziemi można tą ilość złotych 20-stomarkowych sztuk pokryć, tak odpowiada pracowity autor owych obliczeń jedna dwudziestomarkówka zajmuje w przecięciu 20 milimetrów a jej płaszczyzna 14 kwadratowym milimetram.

Trzy miliardy sztuk zajmą przeto powierzchnię o 942 miliardach kwadratowych milimetrów, czyli 942 tys. metrów kwadratowych, co równa się 94,2 hektarom.

Obliczone na wagę 3 miliardy sztuk złotych dwudziestomarkówek dadzą 24-ry miliard gramów, albo 24 miliony kilogramów.

Na przewiezienie tej ilości złota potrzeba 2,400 wagonów kolejowych, to jest 60 pociągów po 40 wagonów każdy.

Gdybyśmy chcieli policzyć tę sumę, przypuszczając, że ktoś na minutę zdola 120 szt. zliczyć, to spotrzebuje on mimoto

12,500,000 minut, albo 23 lata, 9 miesięcy, 15 dni, 13 godzin i 20 minut.

Zgodnie z datą wzięcia w więzieniu.

Jak się dowiaduje „Figliolo Hand-scha“ z Paryża, we wtorek zmarł tam w więzieniu dyrektor dziennika pacyfistycznego „Bonnet Rouge“, Almeroyda, aresztowany niedawno pod zarzutem utrzymywania stosunków sakralnych, policja bowiem zatrzymała go po czasie czekając na sumę 150,000 franków, przesyłany pod adresem Almeroydy ze Szwajcarii.

Na zasadzie pozwolenia Zarządu Cywilnego przy General-Gubernatorstwie Warsz.
Abc. Tow. „Pruga“ w Warszawie
 wyrabia znane ze swej dobroci

Mydło „Renoma“

Żądać wszędzie

Cena jednego kawałka około 100 gramów (czwarte funta) w handlu detalicznym 1 mł. Wyłącznie sprzedawane na Łódź i powiat kółki u L. Glück i S-ka, Piotrkowska 98.

Żądać wszędzie

Składy apteczne, sklepy mydlarskie, kolarzalne, farb i te, które posiadają sprzedaż mydła kartkowego mogą otrzymać warunki dogodnie na rejonach m. Łodzi, Zgierza, Pabjanic i in. miejscowości okręgu łódzkiego. Zechcą zgłosić się do przedstawicieli na Łódź i okolice L. Glück i S-ka Piotrkowska 98, dom Schmechla.

Restauracja Hotelu Polskiego

z dniem 18 b. m., po gruntownym odświeżeniu i obfitem zaopatrzeniu bufetu, piwnicy oraz kuchni, przechodzi pod osobisty zarząd niżej podpisanego, który uprzejmie poleca się żaskawym względem Sz. Publiczności.

Z poważaniem
W. RAKOWSKI.

HELENÓW.

ŚRODA, DNIA 22 SIERPNIA 1917 ROKU, O GODZINIE 6 WIECZOREM

BENEFIS

ŁÓDZKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ

Dyrygent: Bronisław Szulc

W programie m. in. Czajkowski, Symfonia „Manfred“

Szczegóły w afiszach i programach. Bilety na miejsca numerowane przed muszłą są do nabycia u Frydberga i Koca, Piotrkowska 90.

II-e Gimnazjum Filologiczne (Placowa 13)

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów uczniów, że egzamina powakacyjne i poprawkowe rozpoczną się 22 sierpnia. Podania przyjmuje Kancelarja Szkoly codziennie oprócz niedziel i świąt do 29 sierpnia.

Przez czas wakacyjny urzędują kursa przygotowujące i poprawkowe.

DYREKTOR
W. DAVISON.

Magazyn ubiorów majstra cechowego Sz. Ewigkeit, Piotrkowska 47

front, I-sze piętro.

posiada na składzie wielki wybór bekesz na futrze oraz kurtek futrzanych w najlepszych gatunkach i najnowszych fasonach. Ceny umiarkowane.

Choroby płucne są uleczalne.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie **FAGOSOL** leczy radykalnie choroby płucne.

FAGOSOL zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko:

bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.

Sposób użycia przy każdym flakonie.

Dostać w aptekach i składach aptecznych.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka № 1, 10g Piotrkowskiej, do domu Szeblera

choroby zewnętrzne skórne i włosów

przyjmuje od 8—2 i od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

4 kl. Progimnazjum żeńskie
M. Hansenówny

ul. Piotrkowska № 209.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 22 sierpnia, lekcje 27 sierpnia. Zapisy uczennic przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 9 do 12 i od 2 do 6.

Dr. S. Lewkowicz

choroby zewnętrzne i skórne.

Konstantynowska 12

Przyjmuje: Panów od g 9—1 i od 6—8 w. || Panie od godz. 5—6 wiecz

Feliks Krzyżanowski

profesor muzyki, patentowany przez Konserwatorium Warszaw., udziela lekcji fortepianu i śpiewu.

Ulica Średnia № 12 m. 17, zastać można codziennie do 12 rano.

POLSKIE SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE

Nowo-Targowa 16.

Podania kandydatów na kurs I i II kancelarja Seminarjum będzie przyjmowała od dn. 13-go sierpnia codziennie w godzinach 10—12 przed południem.

Egzaminy rozpoczną się dn. 1 września.

Dyrektor Seminarjum.

LEKARZ-DENTYSTA
Feliks Seidengart

powrócił

przyjmuje osobście od 3 do 7 wiecz. ZAWADZKA 10.

RESZTKI

bawełniane, wełniane na męskie, damskie i dziecięce ubiory, kostjomy, bluzki i t. d. tanio do nabycia. Cegielniana 56, oficyna, I-sze wejście, miesz. 5.

8-o klasowe Gimnazjum Filologiczne

B. BRAUNA

Dzielna № 57.

Egzaminy dla nowowstępujących oraz poprawki dnia 22 sierpnia. W gimnazjum z wykładowym je ykiem polskim-wakanse od klasy wstępnej do piątej włącznie. Lekcje w godzinach rannych od 8 do 1. Podania nowych kandydatów przyjmuje Kancelarja od 10 do 12. Do klas wstępnych przyjmuje się chłopców od lat siedmiu.

Resztki. Cegielniana № 43.

Sprzedają resztki na męskie i damskie kostjomy i resztki na palta. Materiały balowe i żałobne. Różne bawełniane resztki i towary na fartuchy. Wielki wybór chustek. Otwarte od godz. 9—12 w poł. i od 3—8 w. Cegielniana 43 w podwórzu IV-ty dom od ul. Piotrkowskiej.

CENY STAŁE.

Pieniądze zarobić.

RESZTKI cajtów i barchanów oraz inne towary na bluzki, ubrania i kozuchy tanio kupić można ul. ZIELONA 42, m. 10, front 3 piętro.

KONSULENT PRAWNY
A. ACKERBERG.

Łódź, Południowa 2 i-a p.

Kto chce odzwyczaić się od palenia tytoniu,

niech się zgłosi do Gutzmanna.

Pierwsza Lecznica Chrześcijańska.

Sienkiewicza 83, parter od 10—5 wiecz.

Pralnik Najlepszy środek do prania bielizny chem. fabr. J. Setzer i E. Werner

Sprzedaw hurtowa u Edm. Bogdańskiego, Dzielna 30. Żądać wszędzie, paczka 55 fenigów.

OGŁOSZENIA DROBNE.

A!A!A!A! Mebli

olbrzymi wybór nowych, okazjnych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany. Łódzka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastój sprzedaje po cenach własnych i niższych. Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 I piętro front w niedzielę i święta otwarte do 9-ej p.p.

Mebie sprzedaje po cenie kosztu. Orla 23. Stolarska.

Kupie używane urządzenie dla mleczarni. Oferty składać w Adm. G. Ł. pod „Mleczarnia.“

Kucharka potrzebna 40—50 l. ze świadectwami. Rzgowska № 90 apteka.

Mebie sprzedam stół, salon, gabinet i sypialny. Piotrkowska № 189—9.

Maszyny firmy „Singer“ krawiecka i damska do sprzedania. Ogrodowa 26 słoń 13 m. 10.

Bolesław Artowicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Dawid Jakubowicz, ul. Dzielna № 10 zgubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby z K. R. Chł. i M.

Grzegorz Lisiecki zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Haji Toper, ul. Ogrodowa № 9 (Bałuty) skradzione książeczkę legitymacyjną, wydana na 4 osoby z K. R. Chł. i M.